

Śp. kapitan Stanisław Ambrozik, bohater spod Oleszna, odszedł na wieczną wartę

W piątek 8 września 2022r., w kościele pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski w Zawierciu, odbyły się uroczystości pogrzebowe śp. kapitana Stanisława Ambrozika, ostatniego uczestnika bitwy pod Oleszнем.

W imieniu społeczności lokalnej oraz władz powiatu włoszczowskiego, hołd zmarłemu oddały poczty sztandarowe Związku Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych im. Brygady Świętokrzyskiej z Oleszna i Włoszczowy, Samodzielnego Batalionu im. Mjr Henryka Dobrzańskiego „Hubala” w Końskich, Szkoły Podstawowej im. Armii Krajowej w Olesznie.

Rodzinny grobowiec, w którym spoczął śp. kapitan Stanisław Ambrozik, okryty wiązkami kwiatów oraz zapalone znicze, które złożyli członkowie Narodowych Sił Zbrojnych z Oleszna, Włoszczowy i Chicago w USA oraz w imieniu Zarządu Powiatu Włoszczowskiego - historyk SP im. AK w Olesznie, p. Ryszard Kowalczyk.

Po 95 latach życia nadszedł dla śp. Stanisława Ambrozika ten ostatni dzień, kiedy Sprawiedliwy Sędzia wręczy mu wieniec sprawiedliwości. Bo jeśli komu droga otwarta jest do nieba, to tym co służą Ojczyźnie.

Śp. Stanisław rozpoczął swą służbę dla Polski w czasie II wojny światowej, kiedy złożył przysięgę na święty krzyż i wstąpił w szeregi oddziału Narodowych Sił Zbrojnych, dowodzonego przez kapitana Władysława Kołacińskiego „Żbika”. Pod pseudonimem „Malarski” wypełniał obowiązki żołnierza, uczestnicząc m.in. w bitwie pod Oleszнем w dniu 26 lipca 1944 r.

Śp. kapitan Stanisław Ambrozik wspominał: *„Dzień 26 lipca był zwykłym letnim dniem. Wielu mieszkańców Oleszna było na polu, gdzie w pocie czoła zbierali owoce swojej całorocznej pracy. Pośród łąnów żyta krzatali się żniwiarze, między polami, a domostwami krążyły zaprzężone w konie furmanki, wyładowane snopami zboża. Właśnie w taki dzień, zmierzała do Oleszna ekspedycja karna SS, mająca na celu dokonać pacyfikacji miejscowości, której wielu mieszkańców należało do oddziałów partyzanckich lub udzielało im pomocy. Czym mogła być dla mieszkańców Oleszna taka pacyfikacja, dobitnie świadczy przykład pobliskiej Skałki Polskiej, gdzie Niemcy w dniu 11 maja 1943 roku wymordowali mieszkańców wioski, a następnie doszczętnie ją spalili”.*

Taki właśnie los miał spotkać naszych dziadów i ojców przed 78 laty. Na szczęście dla nas, ta karna ekspedycja została powstrzymana przez oddział NSZ pod dowództwem mjr Władysława Kołacińskiego „Żbika”, z pomocą oddziału AK mjr Mieczysława Tarchalskiego „Marcina”. Za żołnierskie męstwo i odwagę, za poświęcenie własnego życia dla ratowania mieszkańców Oleszna przed śmiercią, śp. kapitan Stanisław Ambrozik zasłużył na hołd i wieczną pamięć współczesnych mieszkańców miejscowości. Wierzymy, że będzie wśród nas obecny podczas kolejnych rocznic bitwy pod Oleszнем, kiedy wezwany po imieniu, stanie w jednym szeregu z towarzyszami broni do uroczystego apelu.

Cześć Jego Pamięci! Niech spoczywa w pokoju!

Tekst i zdjęcia: Ryszard Kowalczyk, historyk SP im. AK w Olesznie